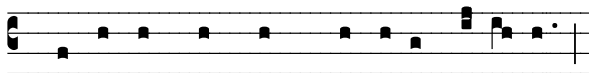


I TYDZIEŃ

WIGILIE - MONASTYCZNA LITURGIA GODZIN

WEZWANIE

S



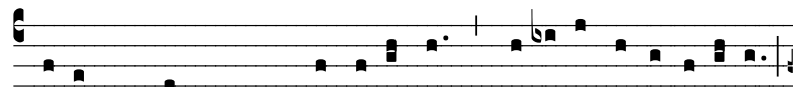
Piewajmy zmartwychwstałemu Królowi,



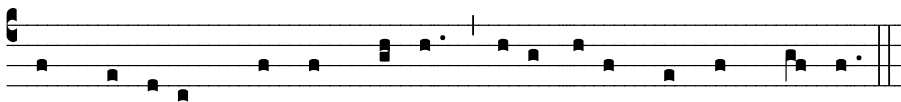
Jemu chwała, al-le-lu-ja.

HYMN
VI

D



Zisiaj, w pierwszym dniu tygodnia, Dziękujemy Bogu Ojcu



Za stworzenie wszystkich rzeczy I za Syna zmartwychwstanie.

Toteż senność precz odrzucmy
I jak każe Pismo święte,
Zanim jeszcze wzejdzie słońce,
Wstańmy, aby szukać Boga.

Niech On naszych prośb wysłucha
I wyciągnie swą prawicę,
Broniąc nas od grzechu zmaży
I prowadząc do wieczności.

A tak dobroć Jego sprawi,
Że u progu dnia świętego
Lud głoszący Jego chwałę
Łaską będzie przyodziany.

Daj to, Ojcze Przenajświętszy,
Synu równy Ojcu chwałą
I Duchu Pocieszycielu
Władający wszystkim wiecznie.
Amen.

I NOKTURN

1 ant. Wzywam Pana, godnego chwały, * i głos mój usłyszał ze swojej świątyni.

Psalm 18 A

Młuję Cię, Panie, mocy moja, * Panie, opoko moja i twierdzo, mój wybawicielu,

Boże, skało moja, na którą się chronię, * tarczo moja, mocy zbawienia mego i moja obrono.

Wzywam Pana, godnego chwały, * i wyzwolony będę od moich nieprzyjaciół.

Ogarnęły mnie fale śmierci * i zatrwożyły odmęty niosące zagładę.

Oplątały mnie pęta Otchłani, * schwycały mnie sidła śmierci.

Wzywałem Pana w moim utrapieniu, * wołałem do mojego Boga;

I głos mój usłyszał ze swojej świątyni, * dotarł mój krzyk do uszu Jego.

Zatrzęsła się i zadrzała ziemia, † poruszyły się góry w posiadach, * zatrzęsły się, bo On zapłonął gniewem.

Z Jego nozdrzy dym się uniosł, † a z ust Jego ogień trawiający, * węgle zapłonęły od niego.

Nagiął niebiosa i zstąpił, * czarna chmura pod Jego stopami.

Dosiadł cheruba i leciał, * a skrzydła wiatru Go niosły.

Z mroku uczynił sobie zasłonę, * okrył się ciemną wodą i gęstą chmurą.

Od blasku Jego obecności * rozpalily się węgle ogniste.

Pan z nieba odezwał się grzmotem, * zabrzmiał głos Najwyższego.

Wypuścił swoje strzały i rozproszył wrogów, * cisnął błyskawice i wprawił ich w zamęt.

Aż ukazało się dno morza * i odsłoniły się fundamenty ziemi,

Od groźby Twojej, Panie, * od uderzenia wichru Twego gniewu.

Ant. Wzywam Pana, godnego chwały, / i głos mój usłyszał ze swojej świątyni.

2 ant. Pan mnie wybawił, * gdyż mnie miłuje.

Psalm 18 B

Wyciągnął rękę z wysoka i mnie pochwycił, * wy dobył mnie z toni ogromnej.

Od przemożnego nieprzyjaciela mnie wybawił, * od mocniejszych ode mnie, którzy mnie nienawidzą.

Napadli na mnie w dzień złowrogi, * lecz Pan był moim obrońcą.

Wyprowadził mnie na miejsce przestronne, * ocalił, gdyż mnie miłuje.

Za sprawiedliwość moją Pan mnie wynagrodził, * odpłacił mi według czystości rąk moich.

Strzegłem bowiem dróg Pana * i przez grzech nie odszedłem od mojego Boga,

Bo miałem przed oczyma wszystkie Jego przykazania * i Jego poleceń nie odrzuciłem od siebie.

Byłem wobec Niego bez skazy * i winy się ustrzegłem.

Odpłacił mi Pan według mej sprawiedliwości, * według czystości rąk moich przed Jego oczyma.

Miłość masz dla miłującego, * ze sprawiedliwym postępujesz sprawiedliwie,

Czystemu swą czystość ukazujesz, * wobec przebiegłego jesteś przebiegły.

Albowiem Ty wybawiasz naród pokorny, * a oczy wyniosłych ponizasz.

Ty, Panie, zapalasz moją pochodnię, * Boże mój, rozświetlasz moje ciemności.

Dzięki Twej pomocy rozbijam wrogie zastępy, * dzięki mojemu Bogu mury zdobywam.

Ant. Pan mnie wybawił, / gdyż mnie miłuje.

3 ant. Ty, Panie, zapalasz moją pochodnię, * rozjaśniasz moje ciemności.

DRoga Boża jest nieskalana, † słowo Pana wypróbowane w ogniu. * On tarczą dla wszystkich, którzy się doń chronią.

Bo któż jest Bogiem prócz Pana * lub kto jest opoką prócz naszego Boga?

Bóg, który przepasał mnie mocą * i nienaganną uczynił mą drogę.

On dał moim nogom ręczość łąni * i umieścił mnie na wzgórzach.

On me ręce wyćwiczył do bitwy, * a ramiona do napinania spiżowego łuku.

Dałeś mi swą tarczę, aby mnie ocalić, † wspomogła mnie Twoja prawica * i wielkim mnie uczyniła troskliwość Twoja.

Poszerzyłeś drogę dla moich kroków * i stopy moje się nie zachwiały.

Ścigałem mych wrogów i dopadłem, * i nie wróciłem, póki nie zginęli.

Starłem ich i nigdy już się nie podźwigną, * upadli pod moje stopy.

Przepasałeś mnie mocą do bitwy, * a oporni zgięli się przede mną.

Wrogów moich zmusiłeś do ucieczki, * tych, którzy mnie nienawidzą, spotkała zatraza.

Wołali, lecz nie było komu ich ratować, * wołali do Pana, lecz ich nie wysłuchał.

Jak proch na wietrze ich rozrzuciłem, * zdeptałem ich jak uliczne błoto.

Wybawiłeś mnie od zbuntowanego ludu, * ustanowiłeś mnie głową narodów.

Służył mi lud, którego nie znałem, † był mi posłuszny na pierwsze wezwanie, * schlebiali mi cudzoziemcy.

Cudzoziemcy upadli na duchu * i wyszli, drżąc, ze swoich warowni.

Niech żyje Pan, niech będzie błogosławiona moja Opoka, *

niech będzie wywyższony mój Bóg i Zbawca,

Bóg, który mnie pomścił i podał mi narody, * który mnie wybawił od nieprzyjaciół,

Wyniósł ponad wrogów * i ocalił od gwałtownika.

Przeto będę Cię, Panie, chwalił wśród narodów * i pieśnią wysławiał Twoje imię.

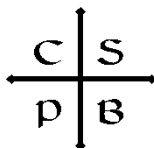
Ty dałeś wielkie zwycięstwo królowi † i łaską obdarzyłeś Dawida, Twego pomazańca, * i jego potomstwo na wieki.

Ant. Ty, Panie, zapalasz moją pochodnię, / rozjaśniasz moje ciemności.

K. Słowo Chrystusa niechaj w was przebywa z całym swym bogactwem.

W. Z wszelką mądrością nauczajcie i napominajcie samych siebie.

I CZYTANIE



II NOKTURN

1 ant. Prowadź mnie, Panie, w prawdzie, * według swych pouczeń.

Psalm 25

DO Ciebie, Panie, wznoszę moją duszę, * Tobie ufam, Boże, niech zawód mnie nie spotka.

Niech moi wrogowie nie triumfują nade mną, † nikt bowiem, kto Ci zawierzył, * nie będzie zawstydzony.

Wstyd spotka wszystkich, którzy łamią wiarę * idąc za marnością.

Daj mi poznać Twoje drogi, Panie, * naucz mnie chodzić Twoimi ścieżkami.

Prowadź mnie w prawdzie według swych pouczeń, * Boże i Zbawco, w Tobie mam nadzieję.

Wspomnij na swoje miłosierdzie, Panie, * na swoją miłość, która trwa od wieków.

Nie pamiętaj mi grzechów i win mej młodości, † lecz o mnie pamiętaj w swoim miłosierdziu, * ze względu na dobroć Twą, Panie.

Dobry jest Pan i łaskawy, * dlatego wskazuje drogę grzesznikom.

Pomaga pokornym czynić dobre, * uczy ubogich dróg swoich.

Wszystkie ścieżki Pana są pewne i pełne łaski * dla strzegących Jego praw i przymierza.

Przez wzgląd na imię Twoje, Panie, * wybac mi winy, które są tak wielkie.

Kto jest tym człowiekiem, który boi się Pana? * Pan ukaze mu drogę wybraną.

Będzie opływał w szczęście, * a jego potomstwo odziedziczy ziemię.

Bóg powierza swe zamiary swoim czcicielom * i objawia im swoje przymierze.

Oczy moje są zawsze zwrócone ku Panu, * bo On uwalnia moje nogi z sidła.

Wejrzyj na mnie i zmiłuj się nade mną, * bo jestem samotny i nieszczęśliwy.

Uwolnij moje serce od smutku, * wyzwól mnie od udręki.

Spójrz na mój ból i utrapienie, * wybac mi wszystkie grzechy.

Zobacz, jak licznych mam nieprzyjaciół, * jak zajadle mnie nienawidzą.

Strzeż mego życia i wybaw mnie, Panie, * by nie spotkał mnie zawód, gdy uciekam się do Ciebie.

Niech prawość i niewinność będą mą obroną, * skoro pokładam w Tobie nadzieję.

Boże, wybaw Izraela * od wszystkich jego niedoli.

Ant. Prowadź mnie, Panie, w prawdzie, / według swych pouczeń.

2 ant. Pan obrońcą mego życia, * na skałę mnie wydzwignie.

Psalm 27

PAN moim światłem i zbawieniem moim, * kogo miałbym się lękać?

Pan obrońcą mego życia, * przed kim miałbym czuć trwogę?

Gdy mnie osaczają złoczyńcy, * którzy chcą mnie pożyć,

Oni sami, moi wrogowie i nieprzyjaciele, * chwieją się i padają.

Nawet gdy wrogowie staną przeciw mnie obozem, * moje serce nie poczuje strachu.

Choćby napadnięto mnie zbrojnie, * nawet wtedy ufność swą zachowam.

O jedno tylko Pana proszę i o to zabiegam, † żebym mógł zawsze przebywać w Jego domu * po wszystkie dni mego życia,

Abym kosztował słodyczy Pana, * stale się radował Jego świątynią.

W namiocie swoim mnie ukryje * w chwili nieszczęścia,

Schowa w głębi przybytku, * na skałę mnie wydzwignie.

Teraz wysoko podnoszę głowę nad nieprzyjaciół, * którzy mnie osaczają.

Złożę w Jego przybytku radosne ofiary, * zaśpiewam i zagram psalm Panu.

Usłysz, Panie, kiedy głośno wołam, * zmiłuj się nade mną i mnie wysłuchaj.

O Tobie mówi serce moje: † "Szukaj Jego oblicza!" * Będę szukał oblicza Twego, Panie.

Nie zakrywaj przede mną swojej twarzy, * nie odtrącaj w gniewie Twego sługi.

Ty jesteś moją pomocą, więc mnie nie odrzucaj * i nie opuszczaj mnie, Boże, mój Zbawco.

Choćby mnie opuścili ojciec mój i matka, * to jednak Pan mnie przygarnie.

Nauucz mnie swojej drogi, Panie, † prostą prowadź mnie ścieżką, * aby nie zwiedli mnie moi wrogowie.

Nie wydawaj mnie na łaskę nieprzyjaciół moich, † bo przeciw mnie powstałi kłamliwi świadkowie * i ci, którzy dyszą gwałtem.

Wierzę, że będę oglądał dobra Pana * w krainie żyjących.

Oczekuj Pana, bądź mężny, * nabierz odwagi i oczekuj Pana.

Ant. Pan obrońcą mego życia, / na skałę mnie wydzwignie.

3 ant. Zaufało Panu moje serce; *
pomógł mi, więc pieśnią Go sła-
wię.

Psalm 28, 1-3. 6-9

DO Ciebie wołam, Panie,
Opoko moja, * na głos mój
nie bądź głuchy,

Abym wtedy, gdy będziesz
milczał, * nie stał się podobny do
zstępujących do grobu.

Usłysz głos mojego błagania,
gdy wołam do Ciebie * i gdy
wznoszę ręce do świętego przy-
bytku Twego.

Nie gub mnie z grzesznikami *
i z tymi, którzy nieprawość czy-
nią,

Którzy rozmawiają o pokoju
z bliźnimi, * a w duszy żywią złe
zamiary.

Niech będzie Pan błogosławio-
ny, * bo usłyszał głos mego bła-
gania.

Pan moją mocą i tarczą, *
zaufało Mu moje serce.

Pomógł mi, więc moje serce
się cieszy * i moją pieśnią Go
sławię.

Pan jest zbawcą mocą dla
swojego ludu, * twierdzą zbawie-
nia dla swego pomazańca.

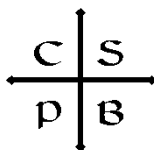
Ocal swój lud i błogosław
swojemu dziedzictwu, * bądź im
pasterzem, weź ich w opiekę na
wieki.

Ant. Zaufało Panu moje serce; *
pomógł mi, więc pieśnią Go sła-
wię.

K. Szczęśliwe oczy wasze, że widzą.

W. I uszy wasze, że słyszą.

II CZYTANIE



III NOKTURN

Ant.
VI



A

- Lleluia, * al-le-lu-ia, al-le-lu-ia. e i e ó a e

Pieśń (Iz 33, 2-10)

PANIE, zmiłuj się nad nami, *
w Tobie pokładamy nadzieję.

Każdego poranka bądź naszą
mocą * i w czasie ucisku naszym
zbawieniem.

Na głos Twej groźby uciekają
ludy, * gdy się podniesiesz,
pierzchają narody.

Gromadzi się łupy, jak się
zbiera szarańczę, * podobni do
mrowia koników polnych rzucają
się na nie.

Pan jest ponad wszystkim, bo
mieszka wysoko, * napelni Syjon
prawem i sprawiedliwością.

Stały pokój napelni czasy Sy-
jonu, † bogactwem jego sił zbaw-
czych są mądrość i wiedza, *
jego skarbem jest bojaźń Pana.

Oto z zewnątrz wołają wysłani
na zwiady, * płaczą gorzko po-
słowie w sprawie pokoju.

Opustoszały drogi, * na ścież-
kach już nie ma przechodniów.

Wróg zerwał układy, odrzucił
świadków * i na nikogo o nie zwa-
żał.

Kraj wygląda żałośnie, marnie-
je, * Liban już się nie zieleni,
obumiera.

Saron stał się podobny do pu-
styni, * a Baszan i Karmel są
ogołocone.

"Teraz powstanę, Pan zapowia-
da, * teraz się podniosę, teraz
stanę wysoko!"

Pieśń (Iz 33, 13-16)

"POSŁUCHAJCIE, najdalsi, o
moich czynach, * poznaj-
cie, najbliżsi, moją siłę".

Grzesznicy na Syjonie się złę-
kli, * bezbożnych ogarnęło drze-
nie:

Któż z nas wytrzyma przy tra-
wiącym ogniu, * któż z nas wy-
trwa wobec wieczystych płomie-
ni?

Ten, kto postępuje sprawiedli-
wie * i kto mówi prawdę,

Kto odrzuca zyski bezprawne *
i wzbrania się rękami przed wzię-
ciem podarku,

Kto zatyka uszy, by nie słuchać
o zbrodni, * i zamyka oczy, by na
zło nie patrzeć.

Taki zamieszka na wysokoś-
ciach, † schroni się w twierdzach
na wyniosłych skałach, * dostar-
czą mu chleba i wody mu nie za-
braknie.

Pieśń (Syr 36, 11-17)

PANIE, zlituj się nad narodem nazwanym Twoim imieniem, * nad Izraelem, którego uznałeś za pierworodnego.

Miej miłosierdzie nad swoim świętym miastem, * nad Jeruzalem, miejscem Twego odpoczynku.

Napełnij Syjon wysławianiem Twojej mocy, * a lud swój Twoją chwałą.

Daj świadectwo tym, którzy od początku są Twymi stworzenia-

mi, * i spełnij proroctwa głoszone w Twoim imieniu.

Obdarz nagrodą czekających na Ciebie, * i niech się okażą prawdomównymi Twoi prorocy.

Wysłuchaj, Panie, błagania sług Twoich, * według błogosławieństwa Aarona nad Twoim ludem.

Niech wszyscy na ziemi poznają, * że jesteś Panem i Bogiem wieków.

Ant.

A



- Lleluia, * al-le-lu-ia, al-le-lu-ia.

K. Prowadź mnie w prawdzie według Twych pouczeń.

W. Boże mój i Zbawco, w Tobie mam nadzieję.

EWANGELIA (wg Lekcjonarza)

Po odczytaniu Ewangelii można dołączyć homilię wziętą z pism Ojców Kościoła; może ją także wygłosić przewodniczący albo wyznaczony przez przełożonego kapłan.

III (IV)

C



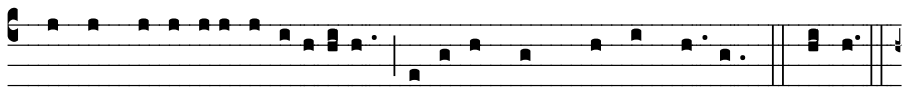
IE-BIE, Boże, chwalimy, Ciebie, Panie, wysławiamy.



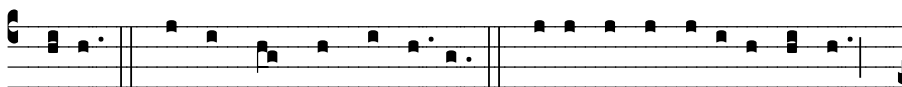
Tobie, Ojcu Przedwiecznemu, wszystko ziemia cześć oddaje.



Tobie wszyscy Aniołowie, Tobie niebiosa i wszystkie Mocy:



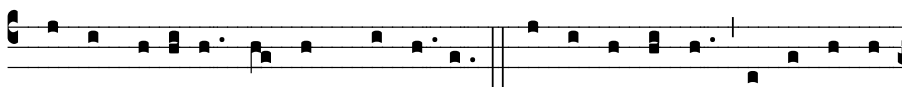
Tobie Cherubini i Serafini nieustannym głoszą pieniem: Święty,



Święty, Święty Pan Bóg Zastępów! Pełne są niebiosa i ziemia



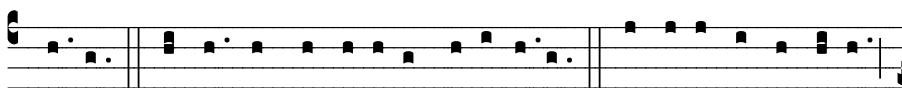
majestatu chwały Twojej. Ciebie przesławny chór Apostołów,



Ciebie Proroków poczet chwalebny, Ciebie wychwala Męczenników



zastęp świetlany. Ciebie po wszystkiej ziemi wysławia Kościół



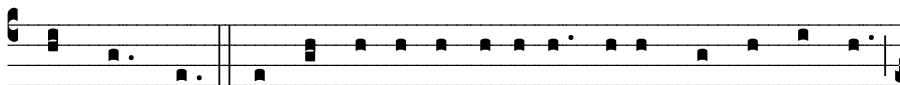
święty: Ojca niezmiernego majestatu, godnego uwielbienia,



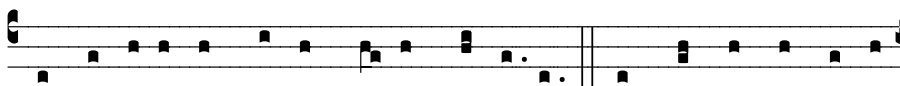
prawdziwego i Jedynego Twojego Syna, Świętego także Ducha



Pocieszyciela. Tyś Królem chwały, o Chryste, Tyś Ojca Synem



Przedwiecznym. Ty, dla zbawienia naszego biorąc człowieczeństwo,



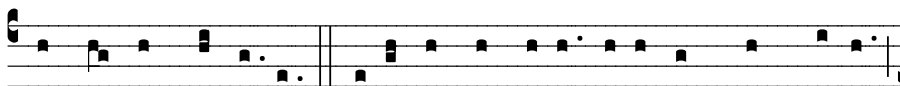
nie wahałeś się wstąpić w łono Dziewicy. Ty, skruszywszy żądkło



śmierci, otworzyłeś wierzącym królestwo niebios. Ty po prawicy



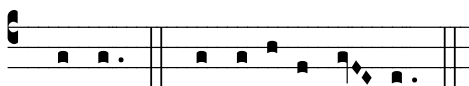
Boga zasiadasz w Ojcowskiej chwale. Ty przyjdiesz jako Sędzia:



tak wszyscy wierzymy. Błagamy Cię przeto: dopomóż swym sługom,



których najdroższą Krwią odkupiłeś. Policz ich między świętych

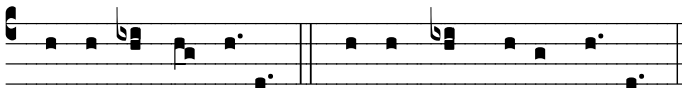


Twoich w wiekuistej chwale.

Módlmy się.

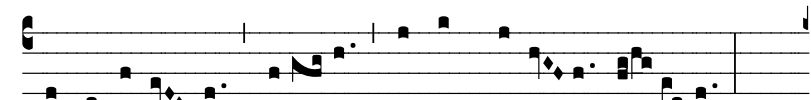
MODLITWA I BŁOGOSŁAWIENSTWO

I
B




Łogosławmy Panu. Bogu niech będą dzięki.

I
B



OGURODZICA, Dziewica, Bogiem sławiena Ma-ry-ja.



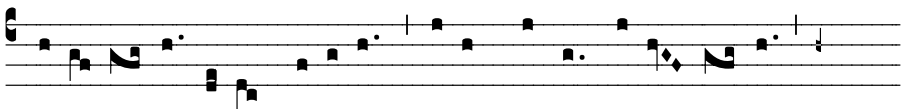
U Twego Syna, Gospodzina, Matko zwolena, Maryja. Zyszczy nam,



spuści nam, Kyrie e - le-i-son. Twego dzieła, Krzciciela, Bo-życze,



usłysz głosy, napelní myśli człowiecze. Słysz modlitwę, jaż nosimy,



A dać raczy, Jegoż prosimy, A na świecie zbożny pobyt,



po żywocie rajski przebyt, Kyrie e - le-i-son.

